

# Mama Selita, Zły chłopak

Wyglądasz źle ja też  
Łączy nas to miasto więź  
Duszność miejsc strach w podziemnych przejściach  
Zdjęcia ? czerni, biel, sepia  
Chmielna modne gangi na Vespach  
Stare Smieny styl warszawskiej bohemy  
Wszystkie noce które chcesz odespać  
I jedna z nim na cytadeli  
Lewitacja nad kwadraturą miasta  
Słodki odlot w kosmicznych ciastkach  
A gdy odchodził upadek na asfalt  
Brudne Czeszki łyż i tusz na podeszwy  
Taka piękna katastrofa  
Na bloga gorzkie czemu nie kochał  
To po prostu był zły chłopak  
To po prostu był zły chłopak

Jesteś tak naiwna  
Na max max max  
Chyba nie powinnaś  
Aż tak tak tak  
Wierzyć w to co mówił  
Łgał cały czas

To co idzie w górę musi w końcu spaść  
Złe myśli szeleszczą nie dają spać  
Jedno co masz pewność panu już pas  
Nie kochać go czuć złość czuć coś  
Unikać miejsc w których kłamał  
Powiśla tych małych ławek w sadach  
Czujesz się oszukana  
Czujesz coś na pewno nie balans  
I nie pomaga nowa para trampek  
Nikt nie mówi w tym kolorze ci ładnie  
Romanse myślisz tak jest łatwiej  
Ale znikasz stajesz się ułamkiem  
Im więcej chcesz tym mniej go masz  
I nadużywasz słów takich jak  
Cholera ja masakra na max  
Łykasz proszek ból poszedł skończone